

Bo we mnie jest słońce i deszcz
Nie wiem czy to dobre czy złe
Przelew czy cash
Niezdecydowanie kontra wiesz czego chcesz
Iść do przodu czy wstecz?
Mówić prawdę czy nie?
Powolutku czy biec?

Nikt nie może mówić mi kim jestem dziś, nie wie tego nikt, tylko ja i
Moja niunia może po tej płycie powiesz więcej
Mi, jak to widzisz Ty, czy podobny
Mental mam do tego co pamiętasz o mnie cokolwiek
Pamiętasz o mnie nie jest dla mnie niewygodne w ogóle
Twarde ze mną nie zostały albo się nie leje cały
Dzień moje były by mnie nie poznały nie nie nie
Nie uciekam od emocji czy są złe czy happy
Jestem jakby po terapii ta ale bez terapii
Gdybym teraz na nią poszedł gość powiedziałby mi weź
Swoją forszę i wróć do mnie jak znajdzie się jakiś kurwa problem
Zmieniłem 2 wina dziennie na jedno na tydzień
Niby sięgałem gwiazd kiedyś ale nigdy nie byłem ich bliżej
Nie walczę ze sobą, tylko słucham siebie
Moim idolem buddyjski mnich bardziej niż Mick Jagger
Bo żaden fejm i hajs świata nie da tego mindstate'u
Moje demony stają dęba mając ze mną na pieńku
Gniew, bezsilność, strach bezpodstawne poczucie winy jak przyjdą do mnie pod
yskutuję z nimi
Skąd się wzięłyście? Czy tam jest fajnie?
Co mi dacie jak uznam że jesteście racjonalne?
Dla mnie to nowość że to jest opcjonalne ta ale tak
Już zostanie żyję w zgodzie ze sobą na wieki wieków amen

Bo we mnie jest słońce i deszcz
Nie wiem czy to dobrze czy złe
Przelew czy cash
Niezdecydowanie kontra wiesz czego chcesz
Iść do przodu czy wstecz?
Mówić prawdę czy nie?
Powolutku czy biec?

Zrozumiałem że nie muszę zawsze
Biec, mogę kiedy chcę, nawet jak nie
Wpadnie flota źle nie zrozum mnie nieraz się martwię
Też, ale kto nie, ważne że mam
Wybór i już nie jestem kontrolowany siłą której
Nie rozumiem jeśli czuję coś to wiem co czuję
Sporo na to pracowałem żeby w nowym "ja" odnaleźć
Sens i na stare śmieci nie powrócę nie nie
Nie, byłem control freakiem i moim nowym hobby
Będzie kontrolowanie swojego mózgu żeby żyć najwygodniej
I te rymy wcale nie muszą być zawsze podwójne
Ważne że nawinę dokładnie co chcę i zgrabnie to ujmę
Kim dziś jestem? Spośród nicków sterty
Słowa które najtrafniej mnie opisują to ultra introwertyk
Bez społecznych reguł, z chaty wychodzę
Jedynie do biedry też do studia na siłkę i lekcje śpiewu
Czekaj wróć do tego rymu bo fajny był - introwertyk

Robię muzykę cisnę na Switchu w gierki i lubię kiedy
Rano kładę na kartkę pierwsze litery jak ma keyboard qwerty
Świeży na zawsze, szamą nie zostanę padlinożercy
W zeszłym roku dowiedziałem się, kim naprawdę jestem
Nie mam pojęcia, o czym pisał będę za rok i to najpiękniejsze
Jak w 2012 znowu jadę w ciemno i
Mam znowu nadzieję że na tej trasie paru zostanie ze mną

Nikt nie może mówić Ci kim jesteś dziś
Albo kim masz być, yeah
Mnie nie interesuje jaki los Twój
Jeśli nie lubisz odmawiać no to kosztuj
Twój wybór, jeszcze czeka na nas w chuj przygód
Nie wiemy kiedy to się skończy
Ja pozwolę sobie nie komentować Twoich błędów
Tylko się nie denerwuj